

RENATA SUCHOCKA

## MIGRANCI POMIĘDZY DWIEMA KULTURAMI I POMIĘDZY DWIEMA STRATEGIAMI ADAPTACYJNYMI

### I. UWAGI WSTĘPNE

Szereg klasyfikacji migracji zagranicznych, rozróżniających jej rodzaje między innymi ze względu na czas trwania, kierunki, przyczyny i motywy, wskazuje na niejednorodność kategorii migrantów. Ostatecznie przedmiotem refleksji różnych dyscyplin są rozmaite zbiorowości, znajdujące się w specyficznym dla nich położeniu, stwarzające konieczność szczególnego ich potraktowania. Ważna jest także perspektywa, którą przyjmują naukowcy badający procesy migracyjne i ich skutki – jest to perspektywa kraju przyjmującego, kraju opuszczanego, wreszcie perspektywa samych migrantów.

Mobilność ludzi przemieszczających się do innych krajów staje się wyzwaniem dla krajów przyjmujących i ich polityki prowadzącej do integracji migrantów. Tym samym ważne jest znalezienie czynników służących wypracowaniu optymalnego modelu integracji społeczno-kulturowej, a może tylko społecznej migrantów. Akceptacja nowej tożsamości przez migrantów, zwłaszcza pozostających na stałe, zależy także od ich indywidualnej woli zmiany, a ignorowanie przez kraje przyjmujące i ich mieszkańców zróżnicowania życiowych doświadczeń staje się główną barierą integracji. Oczywiście pojawia się nieuchronnie pytanie, czy w ogóle zasadne jest mówienie o nowych tożsamościach i integracji migrantów, którzy pobyt poza granicami własnego kraju traktują jak życiowy epizod.

Odmienne bowiem kategorie stanowią cudzoziemcy przybywający z zamiarem osiedlenia się na stałe oraz przybysze, którzy traktują swój pobyt za granicą jako tymczasowy. Wzrastająca mobilność jest skutkiem rozmaitych procesów – po pierwsze globalizacji, której wyrazem są między innymi przepływy kapitału i powstawanie przedsiębiorstw międzynarodowych, mających siedziby w różnych krajach. Po drugie – coraz większej otwartości społeczeństw stwarzających możliwości pobytu i podejmowania legalnej pracy, między innymi przez obywateli państw należących do strefy Schengen (w tym Unii Europejskiej). Po trzecie – łatwego dostępu do informacji, dającego możliwość porównywania ofert pracy, zarobków, wysokości podatków czy ogólnie obowiązujących w tych krajach standardów życia, a także przyjmowania tych standardów jako własnych.

Osoby przybywające do obcego kraju znajdują się w sytuacji oddziaływania przynajmniej dwóch odmiennych kultur – własnej i kraju przyjmującego.

W zależności od szeregu czynników stosują różnorodne strategie adaptacyjne. Kontinuum możliwych strategii przebiega od zamknięcia się w granicach własnej kultury, czego wyrazem jest tworzenie enklaw, do przyjęcia kultury kraju osiedlenia, czyli asymilacji kulturowej. Celem opracowania jest wskazanie różnorodnych czynników, prowadzących do stosowania przez migrantów<sup>1</sup> określonych strategii adaptacyjnych w kraju przyjmującym. Ich znajomość może ułatwić wypracowanie optymalnych modeli integracji.

Modelem pożądanym, do którego coraz częściej skłania się polityka państw, jest integracja migrantów, aczkolwiek pojmowanie integracji społecznej czy społeczno-kulturowej jest raczej intuicyjne i niejednoznaczne. Integracja osób pozostających na stałe może przyczyniać się do wytwarzania nowej jakościowo całości, integracja osób czasowo przebywających na terenie obcego kraju bardziej odnosi się do zharmonizowania z innymi elementami zbiorowości społecznej, takiego, by nie stanowił dla niej zagrożenia. Niektórzy autorzy, na przykład Anthony Giddens<sup>2</sup>, traktują asymilację jako jedną z możliwych dróg integracji. Bardziej zasadne wydaje się jednak przyjęcie, że integracja migrantów jest asymilacji przeciwna i oznacza włączenie do nowego społeczeństwa przy zachowaniu odrębności kulturowej i własnej tożsamości. Jest procesem, w którym występuje wzajemne oddziaływanie przyjmującej większości, akceptującej różne tożsamości, i migrantów gotowych zaakceptować standardy, normy, przepisy prawa, kanon podstawowych wartości w kraju przyjmującym, bez utraty własnej kulturowej tożsamości. Integracja nie wiąże się bowiem z homogenicznością, lecz dyferencją podlegających jej elementów<sup>3</sup>.

W podobny sposób integracja migrantów jest rozumiana w dokumentach i uregulowaniach prawnych Unii Europejskiej. Zwraca się uwagę na dwustronny charakter procesu, angażującego zarówno imigranta, jak i społeczeństwo przyjmujące, oraz podkreśla wzajemny charakter praw i obowiązków prowadzący do pełnego współuczestnictwa imigrantów w wymiarach ekonomicznym, społecznym, kulturowym i politycznym<sup>4</sup>.

Pojawia się pytanie, czy integracji społecznej, w której można wyodrębnić normatywną, funkcjonalną i komunikatywną, musi towarzyszyć integracja kulturowa<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> W opracowaniu nie brano pod uwagę migracji turystycznych. W wypadku migrantów osiedlających się brano pod uwagę ich pierwsze pokolenie.

<sup>2</sup> A. Giddens, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 279.

<sup>3</sup> Por. W. Jacher, *Typologia integracji systemu społecznego*, „Studia Socjologiczne” 1974, nr 1, s. 35.

<sup>4</sup> Por. *European Communities, Communication from the Commission to the Council and the European Parliament: On a Community Immigration Policy*, COM 2000, 757, s. 3.5. Por. także *European Communities, Communication from the Commission to the Council, the European Parliament, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions on Immigration, Integration and Employment*, COM 2003, 336 final, s. 3.1.

<sup>5</sup> Rodzaje integracji, tzn. podział na społeczną i kulturową, przyjmuję za W. Jacherem, który odwołując się do koncepcji W. S. Landeckera (przedstawionej w pracy *Types of Integration and Their Measurement*, w: P. Lazarsfeld, M. Rosenberg [red.], *The Language of Social Research*, New York 1962, s. 19-27), uznał, że na integrację społeczną składa się normatywna, komunikatywna i funkcjonalna. Por. W. Jacher, op. cit., s. 53.

## II. RODZAJE MIGRACJI ZAGRANICZNYCH A STRATEGIE ADAPTACYJNE MIGRANTÓW

Strategie adaptacyjne stosowane przez migrantów i ich integracja w kraju przyjmującym zależą od rodzaju migracji wyznaczonego przez czynniki, na które nie mają wpływu (tzn. zewnętrzne wobec jednostki), występujące w kraju pobytu i kraju pochodzenia, i to zarówno na poziomie makrospołecznym, jak i mikrospołecznym. To one, a także te, które są efektem dokonywanych własnych wyborów, w większym lub mniejszym stopniu wyznaczają jej sytuację (por. tab. 1).

**Tabela**

Główne czynniki wyznaczające sytuację osób migrujących

<b>Czynniki zewnętrzne w kraju pobytu, poziom makrospołeczny</b>	<b>Sytuacja jednostki</b>	<b>Czynniki zewnętrzne w kraju pochodzenia</b>
Sytuacja polityczna i społeczno-ekonomiczna kraju przyjmującego	Poczucie bezpieczeństwa, sytuacja i ekonomiczna i warunki życia jednostki w kraju pochodzenia	Sytuacja polityczna i społeczno-ekonomiczna kraju pochodzenia (migracja dobrowolna i przymusowa)
Polityka wobec migrantów (instytucje i organizacje wspomagające)	Poziom wykształcenia i kwalifikacje – kapitał kulturowy	Instytucje i organizacje wspomagające
Postawy społeczeństwa wobec migrantów – otwartość społeczeństwa	Rodzaj migracji – indywidualny i grupowy (zbiorowy) charakter migracji	
Kierunki migracji – w ramach Wspólnoty Europejskiej i spoza Wspólnoty, z państw należących i nienależących do strefy Schengen	Przewidywany okres pobytu	
Dystans kulturowy	Sieci społeczne w kraju przyjmującym	
Dystans geograficzny	Przewidywany kraj docelowy (migracja tranzytowa)	
Dystans ekonomiczny, warunki życia i pracy	Rodzina w kraju pochodzenia – migracja z rodziną lub jednostkowa	
	Powód migracji (polityczna, ekonomiczna, oświatowa, małżeństwo)	

## 1. Sytuacja polityczna i społeczno-ekonomiczna kraju przyjmującego

Wydaje się oczywiste, że kierunki migracji w zasadzie zawsze przebiegają od krajów, w których sytuacja polityczna i społeczno-ekonomiczna jest gorsza, do tych, w których jest lepsza. Do podejmowania decyzji o migracji, a następnie do określenia jej czasu, ostatecznie do decyzji o pozostaniu na stałe skłaniają między innymi: 1) demokratyczne stosunki w państwie, wyrażające się w tolerancji i akceptacji różnorodności poglądów politycznych oraz tworzeniu ram prawnych dla wielokulturowości i wieloetniczności; 2) dobra sytuacja ekonomiczna, stwarzająca miejsca pracy i gwarantująca godziwą płacę, ramy prawne ułatwiające wejście na rynek pracy migrantom, w tym tworzenie własnych przedsiębiorstw; 3) przychylna polityka wobec migrantów. Oddziałują one pozytywnie na podejmowane strategie sprzyjające integrowaniu się ze społeczeństwem przyjmującym.

Sytuację państwa przyjmującego określa także jego struktura demograficzna – spadek liczby ludności, mały przyrost naturalny, zapotrzebowanie na specjalistów o wysokich kwalifikacjach lub należących do określonych branż gospodarki, która motywuje do prowadzenia polityki proimigracyjnej, skierowanej na pozyskiwanie tymczasowo siły roboczej lub pozyskiwanie nowych obywateli.

## 2. Polityka wobec migrantów (instytucje i organizacje wspomagające)

Polityka określa zasady regulujące przyznawanie obywatelstwa, prawa do pobytu, pracy i nauki, prowadzenia działalności gospodarczej i prawa do świadczeń pomocy społecznej. W krajach otwartych dla cudzoziemców oraz dążących do ich integracji działalność instytucji i organizacji wspomagających koncentruje się na ułatwianiu włączenia migrantów, w tym uchodźców, do społeczeństwa. Obok instytucji rządowych i organizacji międzynarodowych, jak Międzynarodowa Uchodźców (UNHCR) i Amnesty International, różnorodną pomoc oferują organizacje pozarządowe<sup>6</sup>, prowadzące działalność informacyjną i edukacyjną, udzielające porad prawnych cudzoziemcom, wsparcia integracyjnego uchodźcom i migrantom, zapewniające pomoc psychologiczną i doradztwo zawodowe czy prowadzące działalność mediacyjną w sytuacjach konfliktów na podłożu kulturowym. Tworzone są programy integracyjne angażujące instytucje rządowe i samorządowe. Popierana jest działalność stowarzyszeń migrantów.

---

<sup>6</sup> Obecnie w Polsce działa szereg takich organizacji, m.in. Caritas Polska – Centra Pomocy Migrantom i Uchodźcom, Polska Akcja Humanitarna – Centrum Pomocy Uchodźcom, Polski Czerwony Krzyż, Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia „Eleos”, Fundacja „OCALENIE”, Stowarzyszenie na rzecz Integracji i Ochrony Cudzoziemców „Proxenia”, Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Studencki Ośrodek Pomocy Prawnej – Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Fundacja Instytut na rzecz Państwa Prawa, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Stowarzyszenie „Jeden Świat” – Polski Oddział Service Civil International, Pomoc dla dzieci-uchodźczych Polski Komitet Narodowy UNICEF, Komitet Ochrony Praw Dziecka, Ogólnopolskie Forum na rzecz Praw Dziecka, Fundacja Dzieci Niczyje, Fundacja A-venir.

### **3. Postawy społeczeństwa wobec migrantów – otwartość społeczeństwa**

Przychylna migrantom polityka, działalność wspierających organizacji oraz otwartość przyjmującego społeczeństwa należą do najważniejszych zewnętrznych czynników skłaniających najpierw do migracji, następnie do wydłużania pobytu lub ponownych przyjazdów, a na koniec – do decyzji o pozostaniu. Prawdopodobna wydaje się hipoteza, że sprzyjają one skłonności migrantów do integracji społeczno-kulturowej, a nawet do asymilacji w nowym środowisku.

Stopień otwartości społeczeństwa przyjmującego wyraża się w stosunku mieszkańców do cudzoziemców i jest powiązany z polityką społeczną wobec migrantów, a zwłaszcza z oddziaływaniem na postawy obywateli, w tym z zakresem poinformowania o korzystnych skutkach obecności cudzoziemców, zwłaszcza ekonomicznych. Zdarza się bowiem, że z jednej strony obserwuje się wrogie nastawienie i zachowania rodzimej ludności traktującej obecność przybyszów jak zagrożenie własnej sytuacji ekonomicznej i powód wzrastającego bezrobocia, a z drugiej – państwo prowadzi przychylnie, przyciągające działania państwa spowodowane zapotrzebowaniem gospodarki na pracowników o określonych kwalifikacjach lub gotowych podjąć niskopłatne zajęcia, których nie podejmują się obywatele. Trudną kwestią jest na przykład wyeliminowanie oskarżeń cudzoziemców (zwłaszcza tymczasowych, gotowych podjąć każdą pracę) o spowodowanie pogorszenia warunków pracy i płacy oferowanych przez pracodawców. Nie jest łatwe przekonanie rodzimych obywateli, że wysoka stopa bezrobocia może współwystępować z istnieniem trudnych do obsadzenia miejsc pracy, a imigranci nie tylko miejsca pracy zajmują, ale także je tworzą. To, czy są pożądanymi, czy niepożądanymi w społecznej świadomości, decyduje o przychylnych bądź nie reakcjach na „obcych” i może skłaniać przybyłych do integracji lub izolacji w nowym środowisku.

### **4. Kierunki migracji – w ramach i spoza Wspólnoty Europejskiej, z państw należących i nienależących do strefy Schengen**

Kierunki migracji rozumiane jako przemieszczanie wewnątrz państw Wspólnoty Europejskiej i do Wspólnoty spoza niej związane są z odmiennymi zasadami regulującymi prawa migrantów. Zmianie uległy warunki stworzone przez członkostwo w Unii Europejskiej, przyznające obywatelom państw członkowskich między innymi prawo do pracy i osiedlania się na obszarze Wspólnoty Europejskiej.

Utworzenie strefy Schengen stworzyło nowe ponadpaństwowe ramy prawne przede wszystkim dla obywateli państw Unii Europejskiej, gwarantując swobodny przepływ osób, pracowników i osób aktywnych zawodowo. Uregulowania te nie dotyczą obywateli państw zewnętrznych. Jednakże zasada swobodnego przepływu osób obejmuje także osoby wszelkiej narodowości spoza Unii, które przekraczają jej wewnętrzne granice. Takie uregulowania prawne oraz

wprowadzenie w Polsce wiz z prawem wykonywania pracy sprawiły, że Polska od 2009 r. została potraktowana przez migrantów z Ukrainy, Gruzji i Mołdowy jako kraj tranzytowy w drodze do państw „starej” Unii<sup>7</sup>.

## 5. Dystans kulturowy

Dystans kulturowy dzielący przybyłych od rodowitych mieszkańców związany jest z kierunkami migracji, z krajów Europy Zachodniej do krajów Europy Wschodniej, w ramach Unii Europejskiej lub spoza niej, na przykład Stanów Zjednoczonych, Azji czy z terenów byłego Związku Radzieckiego. Im bardziej kultura przybyłych jest odmienna, tym mniejsze szanse na integrację w kraju pobytu i silniejsza podstawa do tworzenia enklaw. Wyraźnie świadczy o tym powstawanie w wielu krajach hermetycznych enklaw chińskich, których członkowie nie podejmują działań asymilacyjnych. Należy jednak podkreślić, że na ogół tworzą „handlujące mniejszości”, oferując klientom należącym do większości liczne usługi (prowadzą restauracje, domy handlowe, sklepy czy kasyna). Następuje wyraźne oddzielenie sfery życia ekonomicznego, otwartego na klientów spoza enklawy od prywatnego – zamkniętego dla większości.

Jest także odwrotnie, wywodzenie się z podobnych kultur sprzyja integracji bliskich obcych, co potwierdza wiele badań; na przykład z prowadzonych w Polsce wynika, że najłatwiej adaptują się, a nawet asymilują migranci z krajów słowiańskich.

## 6. Dystans geograficzny

Można wskazać także na pewien wpływ dystansu geograficznego na podejmowane decyzje dotyczące czasu pobytu za granicą. Wiadomo, że odległość między krajem przyjmującym i opuszczanym utrudnia stałe kontakty z osobami w kraju pochodzenia i może raczej skłaniać do decyzji o emigracji na stałe, także częściej całych rodzin niż pojedynczych osób. Nie wyznacza to jednak jednoznacznie strategii adaptacyjnych i woli integracji w społeczeństwie przyjmującym. Dzieje się tak dlatego, że na ogół dystans geograficzny wiąże się z kulturowym.

## 7. Dystans ekonomiczny – warunki życia i pracy

Przedmiotem refleksji i kalkulacji potencjalnych, zwłaszcza ekonomicznych migrantów<sup>8</sup> jest różnica poziomu życia w kraju przyjmującym i kraju opusz-

<sup>7</sup> Obywatele Ukrainy, Białorusi, Federacji Rosyjskiej, Republiki Gruzji i Mołdowy uzyskali prawo wykonywania pracy bez wcześniejszego zezwolenia. Od 2009 r. obserwowano wzmożony wjazd obywateli tych państw na przejściach granicznych. Por. K. Kosak-Burcon, *Nielegalna – legalna migracja na granicach zewnętrznych strefy Schengen*, [www.cos.strazgraniczna.pl/downloads/pliki?biuletyn\\_biezacy/.../3.pdf](http://www.cos.strazgraniczna.pl/downloads/pliki?biuletyn_biezacy/.../3.pdf) (dostęp: 21.11.2011).

<sup>8</sup> Także inne kategorie migrantów, np. uchodźców politycznych, dokonując wyboru kraju docelowego, kierują się warunkami ekonomicznymi. Często motywy wyjazdu są złożone i migracja nie ma jednoznacznego charakteru.

czanym, zarówno dystans ekonomiczny, jak i warunki życia i pracy. Zaliczane są one do ważnych czynników przyciągających i wypychających. Ocena sytuacji jest jednym z powodów decyzji o długości migracji i podejmowanych strategiach. Wysokie koszty utrzymania w kraju pobytu, przy uzyskiwaniu dochodów wyższych niż byłoby to możliwe w kraju macierzystym, a jednocześnie korzystne kursy walut w kraju macierzystym skłaniają do pobytu tymczasowego i przyjmowania strategii „tymczasowej bylejakości”. Niskie wymagania wobec pracodawcy i bardzo skromna egzystencja jest rekompensowana po powrocie możliwością nabycia dotąd niedostępnych dóbr – domu, mieszkania czy samochodu, podniesieniem poziomu życia rodziny, poprawą swego statusu społeczno-ekonomicznego.

O decyzjach migracyjnych i podejmowanych strategiach adaptacyjnych decyduje splot współwystępujących czynników, zarówno na poziomie makrospołecznym, jak i mikrospołecznym.

Przykładowo, badania przeprowadzone w Niemczech<sup>9</sup> pokazują, że osoby, które przybyły w latach dziewięćdziesiątych z terenów Związku Radzieckiego i których pochodzenie etniczne i korzenie pozwalają określić je jako etnicznych Niemców i etnicznych Żydów, zamieszkując wyraźnie wyodrębnioną przestrzeń Berlina, utworzyły niemalże samowystarczalną gospodarczo enklawę. Jej fundament stanowiła kulturowa bliskość członków posługujących się językiem rosyjskim, ogólnie rosyjskie kompetencje kulturowe i przyjęcie strategii ekonomicznej niezależności w państwie przyjmującym oraz nastawienie działalności na zaspokojenie potrzeb grupy własnej. Ważne jest to, że jednolitej walencji kulturowej, czyli przyswojeniu przez jednostkę danej kultury, wyrażającym się w „poczuciu związku z kulturą etniczną lub narodową uznawaną za własną, stanowiącą dziedzictwo kulturowe własnej grupy”<sup>10</sup>, nie towarzyszy jednolita identyfikacja, to znaczy migranci pochodzenia niemieckiego określają się mianem Niemców. Dystans kulturowy, a zwłaszcza słaba znajomość języka niemieckiego dodatkowo wzmacniały więzi wewnętrzne w enklawie. Jej członków charakteryzuje solidarność, tradycje przedsiębiorczości, dostęp do taniej pracy i znajomość potrzeb etnicznych rosyjskojęzycznych konsumentów, która zaowocowała powstaniem sieci sklepów zaspokajających potrzeby kulturalne (sprzedających książki, kasety video lub artykuły muzyczne), sklepów spożywczych i punktów usługowych (restauracje, bary, naprawa obuwia, usługi krawieckie). Część tej działalności adresowana jest także do klienteli spoza enklawy. Przyjmowanie i wchłanianie kolejnych fal migracyjnych przez członków enklawy, zbiorowy, łańcuchowy<sup>11</sup>, na ogół rodzinny charakter migracji,

<sup>9</sup> A. Kapphan, *Russian Entrepreneur in Berlin. The Role of Ethnicity and Opportunity Structures*, Referat powielony na konferencji: „Ethnicity and Economy in Post-Socialist Space, Sankt Petersburg, 9-12 września 1999; por. także R. Suchocka, *Enklawy miejskie*, w: L. Gołycka, I. Machaj (red.), *Enklawy życia społecznego. Kontynuacje*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2009, s. 430-431.

<sup>10</sup> Por. A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, WN PWN, Warszawa 2005, s. 162.

<sup>11</sup> Migracje łańcuchowe, których podstawę stanowi łączność migrantami a pozostawionymi w kraju pochodzenia członkami rodzin, przyjaciółmi i znajomymi, przyczyniają się do powstawania strumieni migracyjnych i osiedlania się w tych samych miejscach. Ich przejawem jest sieć powiązań, oddziałujących także w miejscu osiedlenia. Por. D. Przaszłowicz, *Teoretyczne koncepcje procesów migracji*, „Przegląd Polonijny” 2002, z. 4, s. 30-31.

istnienie silnej sieci powiązań, możliwość komunikowania się w języku rosyjskim i niezależność gospodarcza umacniają istnienie ekskluzywnej enklawy z jednolitą kulturą. Należy podkreślić, że powstaniu przedsiębiorczości sprzyjały stworzone przez państwo niemieckie ramy prawne, które ułatwiały wejście na rynek pracy, w tym powstanie przedsiębiorstw.

Powyższy przykład wskazuje na kompozycję czynników sprzyjających powstaniu enklawy – jednolite kompetencje kulturowe, duży dystans kulturowy, silne sieci powiązań, łańcuchowy charakter migracji, niezależność ekonomiczna, istnienie sprzyjającego przedsiębiorczości prawa.

## 8. Sytuacja polityczna i społeczno-ekonomiczna kraju pochodzenia

Do czynników zewnętrznych w kraju pochodzenia należy sytuacja polityczna i społeczno-ekonomiczna kraju pochodzenia, która określa przede wszystkim charakter migracji, to znaczy czy jest ona przymusowa (jak to ma miejsce w sytuacji wojny, prześladowań na tle politycznym, etnicznym, religijnym), czy dobrowolna (na ogół związana z wolą poprawy sytuacji ekonomicznej). Jednocześnie, zwłaszcza w wypadku dobrowolnej staje się podstawą do podejmowania decyzji migracyjnych.

Poczucie bezpieczeństwa i/lub sytuacja ekonomiczna, warunki życia jednostki oraz członków rodziny w kraju pochodzenia, które mogą stanowić zespół czynników wypychających, są konfrontowane ze spodziewanymi w kraju przyjmującym. W wypadku uchodźców i azylantów – wyznaczają czas emigracji, a decyzja o powrocie jest uzależniona od zmiany sytuacji politycznej i takiej jej oceny. W sposób pośredni oddziałują zatem na strategie adaptacyjne.

## 9. Instytucje i organizacje wspierające potencjalnych migrantów

W podjęciu świadomych decyzji przez migrantów zarobkowych ważną rolę odgrywają rządowe i pozarządowe agendy przygotowujące do wyjazdu za granicę, dostarczające informacji o ofertach pracy i warunkach życia w kraju docelowym, prowadzące działalność doradczą, ułatwiające kontakty, zabezpieczające miejsca przyszłej pracy i/lub mieszkania<sup>12</sup>. Ich działalność nie wywiera widocznego bezpośredniego wpływu na podejmowane strategie adaptacyjne w kraju przyjmującym, lecz poprzez dostarczenie informacji ułatwia przystosowanie.

## 10. Poziom wykształcenia i kwalifikacje – kapitał kulturowy

Wykształcenie i kwalifikacje migrantów, zarówno ze względu na ich poziom, jak i dziedzinę (z czym łączy się niejednokrotnie znajomość języka kraju

---

<sup>12</sup> Różne formy pomocy udzielanej obecnie polskim potencjalnym migrantom zarobkowym omawia Jadwiga Plewko (por. eadem, *Sprostac migracji. Pomoc migrantom ekonomicznym z ziem polskich [połowa XIX – początek XXI wieku]*), Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 169-208.



przyjmującego lub języka ułatwiającego komunikację), stanowią część kapitału kulturowego<sup>13</sup> migrujących jednostek.

Jego rola jest przynajmniej dwójaka – wpływa na stosunek społeczeństwa przyjmującego i w dużym stopniu określa podejmowane strategie migracyjne. Osoby legitymujące się wyższym wykształceniem, o unikalnych eksperckich kwalifikacjach na ogół charakteryzują się ponadprzeciętną mobilnością i tendencją do złożonych identyfikacji, podwójnej, a nawet kosmopolitycznej, oraz większymi kompetencjami kulturowymi, znajomością kilku języków i wolą poznawania nowych kultur. To z nich rekrutują się „obywatele świata”.

Jak przekonywał G. Pascal Zachary – z jednej strony – koniecznością i motorem rozwoju gospodarek poszczególnych państw jest otwartość społeczeństw poszukujących specjalistów, ich etniczna różnorodność staje się podstawą innowacyjności, a zamknięcie grozi stagnacją, z drugiej – ta kategoria uzdolnionych, utalentowanych migrantów, których można nazwać „obywatelami świata”, nie zamierza zrywać ze swymi korzeniami i kulturą, z której się wywodzi<sup>14</sup>. Nie poszukuje nowej ojczyzny i nie charakteryzuje ją tendencja do asymilacji. Szczególnie w jej wypadku akceptacja odmienności staje się jednym z podstawowych warunków decyzji migracyjnej. Wymaga to jednak takiego podejścia ze strony kraju przyjmującego, które integrację pojmuje jako możliwość partycypacji w jego życiu. Nieuniknione wydaje się także nowe pojmowanie obywatelstwa, które odrzuca dotychczasowe wyobrażenia dotyczące lojalności wobec państwa przyjmującego. Ekskluzywny charakter państwowych obywatelstw wynikał bowiem z jego powiązania z narodowością i lojalnością, która z kolei wydawała się w przeszłości niemożliwa bez asymilacji. W społeczeństwach otwartych obywatelstwo nie ma mieć charakteru formalnego, cechą nowego obywatelstwa powinien być jego inkluzywny, włączający w życie społeczności charakter, a lojalności ze strony przybyszów powinna towarzyszyć – oferowana przez państwo – możliwość partycypacji w życiu kraju.

## **11. Rodzaj migracji – indywidualny i grupowy (zbiorowy) charakter migracji**

Rodzaj migracji ze względu na jej indywidualny lub zbiorowy (grupowy) charakter prowadzi do różnych strategii adaptacyjnych. Pierwsze częściej łączą się, zwłaszcza w sytuacji pobytów długoterminowych, z wolą integracji, drugie – z jej brakiem.

Odrębna i szczególna forma migracji grupowej, coraz częściej także spotykana w Polsce, jest związana z globalizacją gospodarki i przemieszczaniem się lub powstawaniem firm z udziałem kapitału zagranicznego. Na ogół grupowy w tym wypadku charakter migracji pracowników firm międzynarodowych skłania raczej do tworzenia enklawy niż integracji w społeczeństwie

<sup>13</sup> Obok kapitału kulturowego Pierre Bourdieu wyróżnia także ekonomiczny i społeczny. Por. idem, *The Forms of Capital*, w: J. G. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for Sociology of Education*, Westport, Greenwood Press Connecticut, London-New York 1986.

<sup>14</sup> Takie punkt widzenia prezentuje G. P. Zachary, *The Global Me. New Cosmopolitans and the Competitive Edge: Picking Globalism's Winners and Losers*, Public Affairs, New York 2000.

przyjmującym. Zaobserwować można, że w przedsiębiorstwach zagranicznych dominują praktyki polegające na przemieszczeniu znacznej części zatrudnionych pracowników i zapewnieniu im warunków egzystencji maksymalnie zbliżonych do obowiązujących w kraju pochodzenia. Przykładowo, chińska fabryka TPV Displays Polska w Gorzowie Wlkp., zajmująca się montażem monitorów telewizyjnych (obecnie w związku z uruchomieniem produkcji paneli ciekłokrystalicznych współtworzy wraz z AU Optonics Corporation – BriVictory Display Technology Poland), zatrudnia Chińczyków na wielu stanowiskach, w tym inżynierskich, administracyjnych, ale także niższych. Pracownicy korzystają ze stołówki prowadzonej przez Chińczyków, zamieszkują skupieni w wyodrębnionej przestrzeni części miasta. Siedziba firmy mieści się na ulicy Żłotego Smoka, której nazwa powstała na mocy umowy z władzami miasta. Migranci nie wiedzą, jak długo pozostaną w Polsce. Aczkolwiek ostatecznie może to być wiele lat, brak świadomości dotyczący czasu pobytu nie skłania ich do integracji społeczno-kulturowej. Żyją praktycznie w enklawie i nie jest im potrzebna nauka języka polskiego, chociaż dochodzi do kontaktu międzykulturowego w miejscu pracy i mieście. Niektóre osoby, które już od kilku lat przebywają w Polsce, zaczynają wychodzić naprzeciw obcej kulturze (np. przyjmując europejskie imiona, zapoznając się z polską kulturą, obyczajami i kuchnią, podejmując naukę języka polskiego)<sup>15</sup>. Powstanie wielu miejsc pracy dla Polaków i odbywające się szkolenia, między innymi w Chinach, prawdopodobnie przyczyniły się do eksponowania kultury chińskiej i jej przenikania do życia miejscowej ludności, także w postaci ofert nauczania języka chińskiego przez migrantów w Gorzowie (można znaleźć je w gazetach gorzowskich i internecie).

W warunkach polskich tę formę migracji, która stanowi formę oddelegowania do pracy, spotkać można coraz częściej. W 2011 r. było zarejestrowanych w Polsce 50 480 spółek z udziałem kapitału zagranicznego, co stanowi jedną czwartą wszystkich spółek w Polsce. W samych tylko zarządach zasiadało ponad 30 tysięcy obcokrajowców<sup>16</sup>. Cechą charakterystyczną tej kategorii cudzoziemców jest mobilność. Ze względu na kwalifikacje i poziom wykształcenia wykazuje podobne cechy jak „obywatele świata”. Jednakże ma miejsce także zasadnicza różnica, a mianowicie – jej grupowy charakter i ułatwienia adaptacyjne wynikające z działalności wyspecjalizowanych struktur organizacyjnych firmy (np. dysponowania własnymi prawnikami, ekonomistami, tłumaczami itp.). Szereg problemów, z którymi musi borykać się pojedynczy migrant (np. konieczność poznawania obowiązujących w kraju przyjmującym przepisów prawa podatkowego lub języka), nie dotyczy tej kategorii, gdyż rozwiązywane są przez specjalistów zatrudnionych w firmie. Znamienne staje się to, że językiem komunikacji w miejscu pracy jest język kraju, z którego pochodzi korporacja, a często język trzeci (np. angielski), obcy zarówno w kraju aktualnego pobytu, jak i w kraju pochodzenia. Poznawanie miejscowej kultury staje się przed-

<sup>15</sup> S. Cieśla, *Chińczycy o sobie, Gorzowie, pierwszym w życiu śniegu, świętach i chińskim nowym Roku*, [www.gazetalubuska.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20081220/](http://www.gazetalubuska.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20081220/) (dostęp: 21.11.2011).

<sup>16</sup> Por. *Informacje Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej*, [coig.com.pl/index.php?lang=pl&main\\_id=7&main...](http://coig.com.pl/index.php?lang=pl&main_id=7&main...) (dostęp: 21.11.2011).

miotem indywidualnego wyboru, a nie koniecznością. Łączność z ludnością, w tym klientami czy instytucjami zapewniają zatrudnieni w międzynarodowej firmie miejscowi pracownicy. Warunkiem ich przyjęcia do pracy jest biegła znajomość obowiązującego trzeciego języka, a równocześnie z łatwością komunikują się poza przedsiębiorstwem, pełniąc rolę „kulturowych tłumaczy”.

Nie skłania do poznawania miejscowej kultury także przemieszczanie się wraz z rodzinami, w tym z dziećmi w wieku edukacyjnym. W wielkich miastach, zwłaszcza stolicach, mogą korzystać ze szkół z różnymi językami wykładowymi.

Właściciele, członkowie zarządów i oddelegowani do pracy z kraju pochodzenia pracownicy firmy nie potrafią określić czasu pobytu w kraju przyjmującym, na ogół traktują własną sytuację jako przejściową, uzależnioną od koniunktury, co nie sprzyja podejmowaniu strategii integracyjnych, pomimo że w praktyce pobyt ich może mieć długotrwały charakter. Nie sprzyja jej także mające silne podstawy przekonanie, że ponownie zmienią kraj pobytu i otaczającą kulturę. Należy podkreślić, że rola korporacji międzynarodowych w procesie adaptacji jest podobna jak sieci migracyjnych.

Zdarza się, aczkolwiek dość rzadko, że niektórzy pracownicy stosują strategię charakterystyczną dla „obywateli świata”, starając się nabyć wraz ze zmianą miejsca pobytu kolejne kompetencje kulturowe, zwłaszcza językowe.

## 12. Przewidywany okres pobytu

Wydaje się oczywiste, że charakter migracji – to znaczy jej trwałość i (względnie trwałość) charakter, lub migracja krótkoterminowa, migracja z intencją szybkiego powrotu, czyli cyrkulacja – wywiera znaczący wpływ na podejmowane przez migrantów strategie adaptacyjne. Inne są stosowane przez osoby przekonane, że pobyt w kraju przyjmującym ma charakter przejściowy i stosunkowo krótkotrwały, natomiast inne, gdy możliwe jest pozostawanie poza granicami kraju przez okres wielu lat, a nawet pozostanie na pobyt stały.

Jest oczywiste, że skłonność do integracji w kraju przyjmującym jest zdecydowanie większa w sytuacji, gdy migranci decydują się lub przynajmniej spodziewają się, że ich pobyt będzie miał charakter stały. Należy jednak zwrócić uwagę na, jak się wydaje, rosnącą liczebnie kategorię osób, które: 1) pierwotnie nie mają zamiarów osiedleńczych; 2) uzależniają czas pobytu i ewentualne powroty za granicę od osiągniętego ekonomicznego sukcesu, uzyskania satysfakcjonującej, zapewniającej dobre dochody i zgodnej z kwalifikacjami pracy, a także od sytuacji w kraju, z którego przybyli; 3) przyjmują postawę wyczekującą i badawczą w nowym środowisku; 4) wielokrotnie powracają do kraju przyjmującego. Wśród nich można wyróżnić „poszukiwaczy”, którzy nie wiążą swej przyszłości z określonym krajem. W badaniach prowadzonych w Wielkiej Brytanii ta kategoria była najliczniejsza i stanowiła 42%<sup>17</sup>. Postawy osób do niej

<sup>17</sup> W badaniach prowadzonych w Wielkiej Brytanii wyróżniona została wśród emigrantów polskich najliczniejsza kategoria „poszukiwaczy”, którzy nie wiążą swej przyszłości z określonym krajem. Por. J. Eade, S. Drinkwater, M. Garapich, *Class and Ethnicity. Polish Migrants Workers in London*, Report from an ESRC Funded Study, CRONEM, University of Surrey, 2007, s. 34, [www.esds.ac.uk/.../6056%5Cmrdoc%5Cpdf%5C6](http://www.esds.ac.uk/.../6056%5Cmrdoc%5Cpdf%5C6) (dostęp: 23.11.2011).

należących cechowała „intencjonalna nieprzewidywalność”. Autorzy wskazywali na ich adaptację do coraz bardziej transnarodowego, postmodernistycznego kapitalistycznego rynku pracy. Ten typ migrantów wydaje się najlepiej odpowiadać współczesnym postawom mobilności, które cechuje elastyczność, łatwość przystosowywania się do zmian, w tym nowych miejsc pobytu i nowych warunków.

Jak można przypuszczać, „intencjonalnej nieprzewidywalności”, która odnosi się do decyzji o przyszłym miejscu osiedlenia, towarzyszy racjonalna kalkulacja i ocena sytuacji własnej w kraju przyjmującym i opuszczanym, skłaniająca do podejmowania kolejnego działania i elastycznego przystosowania do nowej sytuacji. W tym sensie nieprzewidywalność zachowań w długich okresach wiąże się z przewidywalnością w krótkich.

Czasowe migracje o powtarzalnym charakterze, które nasiliły się w Polsce od lat dziewięćdziesiątych, nazwane przez Marka Okólskiego mianem migracji niepełnej<sup>18</sup>, związane nieraz z wielokrotnym podejmowaniem pracy za granicą i powrotami do kraju, są dziełem osób, które nie zamierzają pozostać w kraju przyjmującym. Na ogół podejmują działania należące do kategorii strategii „adaptacji minimalistycznej”. Mają one pozwolić „ludziom na huśtawce”<sup>19</sup> przetrwać w nowej, lecz przejściowej sytuacji, porozumieć się na tyle, na ile to konieczne, by podjąć pracę przeważnie w najgorzej opłacanych segmentach rynku pracy. Nie występuje także wola poznawania i przestrzegania zasad administracyjnych, w tym prawa dotyczącego imigrantów.

Obecnie coraz częściej termin – pobyt „na stałe” nie oddaje rzeczywistej sytuacji, gdyż wzrasta liczba migrantów, którzy pozostają w kraju przyjmującym przez większą część swego życia, by powrócić lub powracać do kraju pochodzenia w okresie emerytalnym, także w sytuacji, gdy uzyskali wcześniej obywatelstwo kraju przyjmującego. Z taką strategią mamy do czynienia w wypadku wielu Polaków, których skłania do tej decyzji pragnienie odnowienia więzów rodzinnych, czynniki określane mianem walencji kulturowej, wyzwalające poczucie bliskości, zadomowienia i łatwość komunikowania się w kraju macierzystym<sup>20</sup>, ale także ekonomiczna kalkulacja, która pozwala zgromadzone zasoby wykorzystać lepiej w kraju pochodzenia, a różnice kosztów utrzymania lub kursy walut powodują, że zagraniczna emerytura pozwala na o wiele bardziej dostatnie życie niż za granicą. Strategia ta jest także przejawem mobilności związanej z pobytami w obu krajach (np. by nie utracić prawa do emerytury), ale też racjonalności. Jest interesująca, jeśli oceniać ją z perspektywy strategii adaptacyjnych. Jak się wydaje na podstawie obserwacji, silna intencja powrotu do kraju pochodzenia na emeryturze, zwłaszcza u osób,

<sup>18</sup> Por. M. Okólski, *Mobilność przestrzenna z perspektywy migracji niepełnej*, w: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Scholar, Warszawa 2001, s. 31-61.

<sup>19</sup> Do tej kategorii migrantów cyrkulacyjnych („bocianów”) należało 20% migrantów polskich w Wielkiej Brytanii. Por. J. Eade, S. Drinkwater M. Garapich, op. cit., s. 33.

<sup>20</sup> Walencja kulturowa oznacza emocjonalne przyswojenie danej kultury. Składa się na nią nie tylko kompetencja kulturowa, trwałe opanowanie wielu dziedzin kultury narodowej, lecz także zbiorowa samowiedza, np. stereotypy, łatwość posługiwania się nimi, i wynikające z niej poczucie bliskości i wspólnoty. Por. A. Kłoskowska, op. cit., s. 110-111.

które osiedlały się w nowym kraju w średnim wieku, działała hamująco na ich wolę integracji. Pomimo wieloletniego pobytu w kraju osiedlenia stan ten był traktowany jako przejściowy.

W szczególnej sytuacji znajdują się te osoby, które nie decydują się na pozostanie za granicą, i są przekonane, że pobyt ma charakter tymczasowy, lecz nie potrafią określić, czy powrót do kraju będzie miał miejsce w nieodległej przeszłości. Znajdują się w stanie zawieszenia. Z całą pewnością wyznacza to podejmowaną strategię, adaptację w nowym środowisku cechuje podejście minimalistyczne, pozwalające przetrwać, a nie wiąże się z akceptacją i wolą poznawania odrębnej kultury. Wyrazem tego jest niechęć do poznawania obowiązującego w kraju osiedlenia języka. Migranci ograniczają się do niezbędnego minimum lub w ogóle nie podejmują nauki. Ma to miejsce zwłaszcza wtedy, gdy bez tej znajomości możliwe jest wykonywanie pracy, na przykład porozumiewanie z pracodawcą odbywa się za pomocą pośredników, krajan pełniących rolę tłumaczy i przekazujących polecenia.

### 13. Sieci społeczne w kraju przyjmującym

Ważnym czynnikiem stymulującym określone strategie jest obecność sieci powiązań migranta w kraju przyjmującym, obecność członków rodziny lub znajomych w momencie przyjazdu. Jednostka migrująca znajduje w nich oparcie. Szczególnie ważne jest to, że ułatwiają start w nowym środowisku, wspomagając ją w momencie przyjazdu, ułatwiają uzyskanie pracy i znalezienie mieszkania, przekazują niezbędne informacje dotyczące egzystencji i przepisów prawa obowiązujących w kraju przyjmującym. Często przybywająca jednostka ma już zapewnione zatrudnienie. Ostatecznie przyczyniają się do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa. W pewnym sensie zastępują działania instytucji i organizacji wspomagających w kraju pobytu lub zmniejszenia ich roli. Niektórzy wskazują na słabe działanie tych ostatnich lub ich brak. Można jednak przypuszczać, że brak zainteresowania osobami przybywającymi jest rekompensowany przez sieci migrantów i odwrotnie, silne powiązania nie skłaniają do korzystania z pomocy instytucjonalnej.

Przynależność migrantów do migracyjnych sieci społecznych, zaliczanych do kapitału społecznego<sup>21</sup> (czy dokładniej: społecznego kapitału migracyjnego<sup>22</sup>, zwłaszcza kapitału wiążącego<sup>23</sup> migrantów), ułatwia ich społeczne przystosowanie, niekiedy integrację społeczną, lecz nie kulturową. Przynależność do sieci, której owocem jest wsparcie przez wcześniejszych migrantów w różnych sferach życia, może jednak przyczyniać się do tworzenia enklaw w społeczeństwach przyjmujących i braku dążenia do integracji.

<sup>21</sup> Kapitał społeczny stanowią sieci społeczne, wytwarzane przez nie normy, wartości i oczekiwania oraz sankcje. Por. D. Halpern, *Social Capital*, Polity Press, Cambridge 2005, s. 10.

<sup>22</sup> A. Górny, D. Stola, *Akumulacja i wykorzystanie migracyjnego kapitału społecznego*, w: E. Jażwińska, M. Okólski (red.), op. cit., s. 166-167.

<sup>23</sup> Zupełnie inną rolę odgrywa kapitał łączący, por. D. R. Putnam *Bowling Alone. The Collapse and Revival of American Community*, Simon & Schuster Paperback, New York-London-Toronto-Sydney 2000, s. 411.

Zgodnie jednak z koncepcją kapitału łączącego, skierowanego „na zewnątrz”<sup>24</sup> migranci, także wahałdłowi, współtworzą nowy rodzaj sieci, wchodząc w relacje z członkami społeczeństw goszczących, co prowadzi do powstawania nowych form adaptacji<sup>25</sup>.

#### 14. Przewidywany kraj docelowy

Dla podejmowanych strategii adaptacyjnych ważne jest także, czy przybysze traktują kraj pobytu jako docelowy, co skłania do integracji. Możliwe są tu różne sytuacje: 1) migranci podjęli świadomą decyzję i traktują pobyt jak przystanek w drodze do kraju, w którym zamierzają osiaść na stałe, 2) nie znają kraju docelowego, jak wspomniani wcześniej „badacze” („poszukiwacze”) czy pracownicy firm międzynarodowych.

W każdej z tych sytuacji oczekiwany jest stosunkowo krótki czas pobytu, aczkolwiek niekiedy w praktyce wydłuża się do wielu lat, a nawet przekształca w pobyt na stałe.

#### 15. Rodzina w kraju pochodzenia – migracja z rodziną lub jednostkowa

Kolejnym czynnikiem oddziałującym na postawy prointegracyjne w kraju przyjmującym jest to, czy migracja dotyczy pojedynczych osób (stanu wolnego), całych rodzin, czy też oznacza rozłąkę z rodziną lub czy brana jest pod uwagę dalsza migracja członków rodziny. Na ogół bardziej skłonni do pozostania na stałe są migranci niemający rodzin lub migrujący z rodziną. W wypadku rodzin możliwa jest silniejsza motywacja do integracji, a nawet asymilacji, choćby ze względu na przyszłość dzieci. Jednakże ostatecznie podejmowane strategie adaptacyjne zależą silniej od przynależności do sieci tworzonych przez krewnych i znajomych i ich strategii. W sytuacji gdy tworzą enklawę, kolejni przybysze zgodnie z „łańcuchowym” charakterem migracji, prowadzącym do osiedlania się w tych samych miejscach, są do niej włączani.

Należy także podkreślić, że współczesne decyzje migracyjne najczęściej nie mają charakteru indywidualnego, nie są podejmowane wyłącznie przez poszczególne migrujące jednostki, lecz całe rodziny.

#### 16. Powód migracji (polityczna, ekonomiczna, oświatowa, małżeństwo)

Powody migracji – polityczne i ekonomiczne oraz ich skutki dla integracji przybyszów zostały omówione już wcześniej. Osobnego potraktowania wymaga migracja osób podejmujących studia zagraniczne, zwłaszcza tych, które przebywają przez cały czas ich trwania na terenie obcego kraju. Z jednej strony ich pobyt jest dość długi, a więc wymaga określonych działań integracyjnych, by

<sup>24</sup> Ibidem, s. 411.

<sup>25</sup> Por. Marcin Galant, *Kapitał społeczny i tożsamości społeczne migrantów wahałdłowych w Leuven*, pau.krakow.pl/IL\_KPTN/MG.pdf.

nie tworzyły grup izolowanych i wyalienowanych, z drugiej – studia, poznanie kultury i warunków życia w kraju przyjmującym może skłaniać do osiedlenia na stałe.

Taka sytuacja miała miejsce między innymi w latach sześćdziesiątych XX w., gdy część studiujących na polskich uczelniach Wietnamczyków postanowiła pozostać w Polsce. Tworzą oni obecnie elitę intelektualną całej zbiorowości tej narodowości – najliczniejszej zbiorowości imigrantów<sup>26</sup>.

Do czynników pozytywnie skorelowanych z integracją kulturową, a nawet asymilacją należy migracja, której powodem jest małżeństwo z obywatelem państwa przyjmującego, zwłaszcza jeśli występuje zgodność jego przynależności etnicznej z dominującą. Nie dotyczy to sytuacji małżeństw z migrantami lub z osobami należącymi do drugiego pokolenia migrantów, którzy mają obywatelstwo, lecz nie są zintegrowani ze społeczeństwem i charakterystyczna jest dla nich odmienna niż dominująca walencja kulturowa (np. zamieszkującego we Francji małżeństwa Polki z obywatelem francuskim, którego rodzice pochodzą z Maroka).

### III. PODSUMOWANIE

Jednostkowa sytuacja wyznaczająca podejmowane strategie adaptacyjne związana jest z rodzajem czynników „wypychających” (np. politycznych lub ekonomicznych) i odpowiednio czynników przyciągających, z osobistymi powiązaniem (przynależnością do sieci), percepcją barier w kraju przyjmującym, osobistymi oczekiwaniami, oceną własnej pozycji w kraju przyjmującym, sytuacją rodzinną (migracja rodzin), przewidywanym czasem pobytu, indywidualną motywacją skłaniającą do wyjazdu z kraju pochodzenia i pozostania na stałe za granicą, ekonomiczną i pozaekonomiczną atrakcyjnością kraju pobytu (oferującego pracę, nowoczesne usługi, lepszą jakość życia, lepsze perspektywy rozwoju zawodowego), czy rolą pracodawców w adaptacji migrantów w nowym środowisku. Ostatecznie o woli integracyjnej decyduje splot różnych czynników, a podjęte strategie zależą od ich „wypadkowej”.

Dla kategorii osób „mobilnych niezdecydowanych”, zwłaszcza mających relatywnie niższe wykształcenie i niezbyt wysokie kwalifikacje, które nie podejmują decyzji długofalowych, traktując pobyt i pracę za granicą jako stan przejściowy, lub nie zastanawiają się, czy i jak długo będą przebywać poza krajem macierzystym – zarezerwowana jest najczęściej „strategia bylejakości”: brak woli integracyjnej, akceptacja marnych warunków życia i pracy, brak zainteresowania kulturą kraju przyjmującego, niechęć do lepszego poznawania języka.

Szczególnym wyzwaniem dla polityki krajów przyjmujących staje się kategoria „mobilnych”, którą charakteryzuje stan „trwałej tymczasowości”. Wyraża się on z jednej strony przekonaniem migrantów o przejściowym

<sup>26</sup> Ich liczba jest trudna do oszacowania, według Teresy Halik w 2009 r. wynosiła 25-35 tysięcy. Por. T. Halik, *Migracje Wietnamczyków do Polski*, w: T. Halik, A. Kosowicz, A. Marek, *Imigranci w polskim społeczeństwie*, Stowarzyszenie Vox Humana, Warszawa 2009, s. 110.

charakterze pobytu, a z drugiej – długotrwałością jednorazowego przebywania w kraju przyjmującym lub wielokrotnymi w nim pobytami. Zdarza się, że w długim (nawet wieloletnim) okresie dłużej, i to zdecydowanie, przebywają za granicą niż w kraju macierzystym.

Łatwość przemieszczania się, podróżowania i stosunkowo niewysokie koszty podróży, a także możliwość kontaktów telefonicznych i internetowych wydają się niwelować negatywne skutki migracji spowodowane rozłąką z członkami rodzin. Są jednakże jedną z przyczyn niepodejmowania decyzji dotyczących długości i trwałości pobytu poza granicami kraju lub przyjazdu pozostających w kraju członków rodziny.

„Mobilni niezdecydowani” nie tworzą enklawy etnicznej *sensu stricto*, to znaczy złożonej z osiedleńców. Współtworzą raczej „płynną enklawę”, o częściowo zmieniającym się składzie, cechującą się pewną trwałością ze względu na skupienie przestrzenne i formy organizacyjne. Jej członkowie wzajemnie się wspierają, a podstawę jej istnienia stanowią sieci powiązań i brak tendencji integracyjnych.

Migracje o charakterze stałym i okresowym wymagają zastosowania określonych strategii postępowania w społeczeństwach przyjmujących. Ich skuteczność zależy jednak od uwzględnienia różnorodnych kategorii osób migrujących, zwłaszcza zróżnicowanej ze względu na ich wykształcenie i kwalifikacje, które charakteryzuje postawa mobilności lub których mobilność staje się skutkiem wykonywanej pracy. Często zresztą tę drugą subkategorię cechuje także postawa mobilności, która zdecydowała o wyborze zawodu i pracodawcy. W tym kontekście pojawia się pytanie, jak pojmować i czy w ogóle odnosić strategie integracyjne do tych kategorii osób migrujących. W tym wypadku coraz bardziej widoczne staje się uzasadnienie oddzielenia integracji społecznej od kulturowej. Pierwsza, obejmująca wymiar normatywny (oznaczający świadomość wspólnego dobra i respektowanie przez migrantów norm obowiązujących w kraju przyjmującym, a nie ich interioryzację), funkcjonalny (rozumiany jako wzajemna wymiana usług, związany z zaspokajaniem potrzeb wytwarzający wzajemną zależność) i komunikatywny (rozumiany jako zdolność komunikowania się i wymiany informacji pomiędzy migrantami a społeczeństwem przyjmującym), jest niezbędna zarówno z perspektywy egzystencji migrantów, jak i kraju pobytu, druga – niekonieczna.

Występujące tendencje do tworzenia przez migrantów „małych ojczyzn”, miejskich mniejszości etnicznych, skłaniają do przekonania, że polityka integracyjna, która dotąd skierowana była na poszczególne jednostki, powinna także uwzględnić integrację na poziomie zbiorowości, akceptującą ich istnienie. Podstawą integracji w kraju przyjmującym staje się zapewnienie migrantom dostępu do społecznie cenionych dóbr, edukacji i pracy, prawa do ekspresji własnej mniejszościowej kultury i własnego stylu życia, także wyznaczanego przez różnorodne etniczne enklawy. Mozaika różnorodnych kategorii migrantów i ich strategii uświadamia, że niezbędne jest dążenie do wypracowywania wielu modeli strategii integrujących ze społeczeństwem przyjmującym.



MIGRANTS: BETWEEN TWO ADAPTIVE STRATEGIES  
AND BETWEEN TWO CULTURES

Summary

The paper presents factors that lead to adaptive strategies which can be located on the continuum between isolation (ethnic enclaves) and assimilation in host countries. Adaptive strategies of migrants and their integration in host countries depend on: type of migration; origins of migration, kind of migration: family, group, individual, students, employees; qualifications of migrants; short- and long-term migration, etc. These strategies also depend on effective protection of human rights in host countries' social policy and civil practice.

By analysing and comparing the adaptive strategies utilised by different types of migrant in different host countries and coupling their choice with the actual social policy defining the scope of socio-cultural integration, it is possible to identify the objective and subjective factors that influence a successful model of a social or socio-cultural integration.

Copyright of Journal of Law, Economics and Sociology is the property of Faculty of Law and Administration of Adam Mickiewicz University in Poznan and its content may not be copied or emailed to multiple sites or posted to a listserv without the copyright holder's express written permission. However, users may print, download, or email articles for individual use.

Właścicielem praw autorskich do „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego” jest Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawartość czasopisma nie może być kopiowana, przesyłana do innych stron internetowych bądź zamieszczana na blogach bez pisemnej zgody wydawcy. Niemniej artykuły można drukować, kopiować lub przysyłać w formie elektronicznej na własny użytek.